

STRATY WOJENNE MUZEÓW W POLSCE CZY TO JUŻ HISTORIA?

Muzea w Polsce poniosły w czasie II wojny światowej ogromne straty, a w niektórych przypadkach zniszczone zostały praktycznie całkowicie. Fakt powszechnych grabieży i niszczenia nigdy nie był kwestionowany i pozostaje obecny w powszechnej świadomości społecznej. Nie znajduje on natomiast właściwego odzwierciedlenia w literaturze naukowej, a istniejące opracowania, poza bezpośrednio powojennymi, mają charakter przede wszystkim wspomnieniowy¹.

Bezspornie ustalono, że przygotowania do wywiezienia z Polski najcenniejszych dóbr kultury prowadzone były przed rozpoczęciem wojny w Osteuropa-Institut we Wrocławiu, gdzie zaangażowani zostali do tego zadania wybitni uczeni niemieccy, między innymi, profesor historii sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim Dagobert Frey². Podobne prace prowadziła organizacja „Das Ahnenerbe”³.

Kilka dni po zakończeniu kampanii wrześniowej rozpoczął działalność na terenie okupowanej Polski „specjalny pełnomocnik ds. rejestracji i zabezpieczenia skarbów sztuki i kultury” dr Kajetan Mühlmann, mianowany na to

¹ Obszerna literatura podana jest w: *Walka o dobra kultury. Warszawa 1939-1945*, t. 1 i 2, red. S. Lorentz, Warszawa 1970. Por. szczególnie: E. Kobierska-Motas, *Działalność specjalnego pełnomocnika do spraw zabezpieczenia dzieł sztuki i zabytków kultury w G.G.*, w: *Zbrodnie i sprawcy*, red. Cz. Pilichowski, Warszawa 1980, s. 713-720; M. Rutowska, *Straty kulturalne Polski w latach wojny i okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, w: *Zbrodnie*, s. 732-743; N. Szuman, *Grabież dóbr kultury polskiej w ramach działalności generalnego powiernika dla zabezpieczenia niemieckich dóbr kultury na wschodnich ziemiach przyłączonych*, „Biuletyn GKBZHWP”, 4 (1948).

² S. E. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Wrocław-Kraków 1958, s. 53; S. Lorentz, *W muzeum i gdzie indziej*, w: *Walka o dobra*, t. 1, s. 29; R. Fuks, S. Kania, *Grabież dzieł sztuki i niszczenie kultury polskiej*, w: *Zbrodnie*, s. 685 nn. Na dokumenty świadczące o tych pracach autor niniejszego artykułu natrafił w bibliotece Muzeum Narodowego we Wrocławiu w dziale zbiorów specjalnych.

³ R. Fuks, *Działalność „Das Ahnenerbe” w zakresie grabieży dzieł polskiej kultury narodowej*, w: *Zbrodnie*, s. 692.

stanowisko przez Hermanna Goeringa⁴. W grudniu 1939 r. weszły w życie dwa pierwsze z kilku zarządzeń niemieckich⁵ stanowiących „podstawy prawne” grabieży dóbr kultury. Były one w sposób oczywisty sprzeczne z obowiązującym prawem międzynarodowym⁶, niemniej wywarły bardzo poważne i daleko idące skutki dla kultury polskiej. Na podstawie tych przepisów władze okupacyjne zakazały „publicznego posiadania” dóbr kultury na terenie Generalnego Gubernatorstwa⁷. Zakaz dotyczył praktycznie wszystkich przedmiotów o charakterze artystycznym znajdujących się we wszelkiego typu kolekcjach, a więc przede wszystkim muzealnych, ale także i kościelnych, i prywatnych. O zakwalifikowaniu poszczególnych obiektów do wspomnianej kategorii decydował odpowiedni urzędnik okupacyjny. Przedmioty tak zakwalifikowane podlegały konfiskacie.

Poprzedzona dobrym rozpoznaniem oraz ujęta w sprawne ramy organizacyjne akcja konfiskat przyniosła szybko oczekiwane przez okupanta rezultaty. Zostały one zbiorczo zestawione i opisane w obszernym wykazie – katalogu opublikowanym już w pierwszej połowie 1940 roku⁸. Dzieło to, zatytułowane *Sichergestellte Kunstwerke im Generalgouvernement*⁹, obejmuje łącznie 526 pozycji – najwybitniejszych dzieł sztuki znajdujących się w Polsce, z wyłączeniem – jak podkreślili autorzy – arrasów wawelskich, które władze polskie zdołały ewakuować na Zachód. Między innymi skonfiskowano z muzeów narodowych: warszawskiego – 52 obiekty, krakowskiego – 17 obiektów, z Muzeum Czartoryskich 87 obiektów, z muzeów diecezjalnych: tarnowskiego 6 obiektów, a sandomierskiego 1 obiekt. W trakcie tej pierwszej wielkiej akcji

⁴ Formalna nominacja miała miejsce 9 października 1939 r.; por. Kobierska-Motas, *Działalność*, s. 714.

⁵ Było to: rozporządzenie Generalnego Gubernatora z 1 XI 1939 r. o konfiskacie wszelkiego majątku Państwa Polskiego, Dz. Rozp. GG, nr 6/39, oraz: rozporządzenie Generalnego Gubernatora z 16 XII 1939 roku o powszechnej konfiskacie przedmiotów artystycznych w Generalnej Guberni, Dz. Rozp. GG, nr 12/39.

⁶ W szczególności z art. 27 i 56 regulaminu załączonego do IV konwencji haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej podpisanej 18 X 1907 r., DU nr 21/1927, poz. 161. Dla przypomnienia obowiązku przestrzegania tego prawa przez strony walczące dokonano w chwili wybuchu wojny przeciw Polsce wymiany not stosownej treści między USA, Wielką Brytanią, Francją, Polską i Niemcami; por. *Mouseion. Supplement. Septembre-octobre 1939*, s. 5 nn.

⁷ Co do sytuacji na terenach włączonych do Rzeszy; por. Szumań, *Grabież*, s. 175 nn.

⁸ Data publikacji nie jest ujawniona w pełni w samym wydawnictwie, ale powszechnie przyjmuje się, że była to połowa 1940 r., w tym czasie akcja „zabezpieczania” była już całkowicie zakończona; por. Nahlík, *Grabież*, s. 426.

⁹ *Zabezpieczone dzieła sztuki w Generalnej Guberni*. W opracowaniu tego wyjątkowego katalogu sztuki brali udział m.in. uczeni: prof. H. Demel z Wiednia, dr K. Dittmer z Berlina, prof. D. Frey z Wrocławia, prof. A. Haberland z Wiednia, dr E. Holzmair z Wiednia, dr J. Mader z Wiednia, dr L. Ruprecht z Wiednia oraz inni.

zabrano łącznie ze zbiorów polskich: 34 obrazy szkoły niemieckiej, 64 obrazy szkoły niderlandzkiej, 46 obrazów włoskich oraz 15 francuskich, a także wiele okazów zabytkowej broni, tkanin, szkieł. Nie była to oczywiście ostatnia akcja tego typu, przy czym obok działań oficjalnych trzeba też mieć na uwadze grabież dzieł sztuki dokonywaną na „rachunek prywatny” przez wielu urzędników i wojskowych niemieckich oraz umyślne i całkowite zniszczenie bardzo wielu dóbr kultury w czasie trwania i po powstaniu warszawskim.

Pisząc o stratach muzeów w czasie wojny i okupacji nie można zapominać o przemilczanej dotychczas grabieży zbiorów, które po dniu 17 września 1939 r. oraz w odpowiednim okresie późniejszym znajdowały się na terenach zajętych przez wojska b. ZSRR oraz na obszarze działania wojsk słowackich /część Podhala/. Jak wiadomo, władze radzieckie dokonały wówczas szeregu „reorganizacji” i przemieszczeń zbiorów muzealnych, a pewne obiekty wywoziły w głąb kraju. Działaniami tego rodzaju objęte były nie tylko Kresy Wschodnie Rzeczypospolitej włączone do b. ZSRR, ale również terytorium Polski w granicach z 1945 r., ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Zachodnich i Północnych¹⁰.

Opisane tu zaledwie skrótowo zniszczenia i rabunki wywołały szybką reakcję polskich środowisk intelektualnych. Jeszcze w 1939 r. podjęto spontaniczną akcję gromadzenia informacji o pierwszych stratach. Przewodził jej były minister Antoni Olszewski, który jako prezes delegacji polskich w Komisjach Mieszanych Reewakuacyjnej i Specjalnej toczył boje o odzyskanie naszych dóbr kultury z Rosji po I wojnie światowej. Po powołaniu Delegatury Rządu R.P. na Kraj jego zespół włączony został do Departamentu Likwidacji Skutków Wojny jako jeden z działów departamentu¹¹. Przy pomocy siatki informacyjnej obejmującej w różnym stopniu zagęszczenia cały okupowany kraj zbierano dane o skutkach działań okupanta niemieckiego i radzieckiego. Dane te były następnie opracowywane w formie referatów poświęconych poszczególnym działom kultury. Między innymi, już na przełomie marca i kwietnia 1940 r. gotowe było opracowanie zatytułowane: *Zestawienie strat wojennych poniesionych przez Polskę w czasie działań wojennych i w pierwszym roku okupacji. Dział strat kultury*¹². W maju 1942 r. zakończono natomiast pracę nad referatem szczegółowym dotyczącym strat w muzeach i zbiorach sztuki¹³. Warto dodać,

¹⁰ Problematyka ta jest, jak dotychczas, w bardzo tylko niewielkim stopniu rozpoznana przez naukę i pozostaje praktycznie nieobecna w literaturze przedmiotu.

¹¹ O działalności tej szerzej; por. Lorentz, *W muzeum*, s. 22 nn., oraz W. Kowalski, *Likwidacja skutków wojny w dziedzinie kultury*, Warszawa 1990, s. 15 nn.

¹² Cyt. według listu Departamentu Likwidacji Skutków Wojny do Biura Rewindykacji Strat Kulturalnych w Londynie z 12 VII 1944 r., Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Akta Ministerstwa Prac Kongresowych Rządu R.P. na Emigracji, sygn. 208, s. 41.

¹³ J.w.

że autorami tych opracowań byli wybitni uczeni i kustosze muzealni, tacy jak: Maria Friedłówna, Stanisław Lorentz, Zygmunt Miechowski, Jan Morawiński, Władysław Tomkiewicz i Michał Walicki¹⁴.

Równolegle do działań podejmowanych na terenie okupowanego kraju rozpoczęto prace zmierzające do ustalenia strat kulturalnych w ramach struktur Rządu R.P. na Emigracji. Inicjatorem ich był Karol Estreicher, który jeszcze na terenie Francji utworzył zaczątek Biura Rewindykacji Strat Kulturalnych. Biuro to początkowo wchodziło w skład Ministerstwa Informacji i Dokumentacji, następnie działało przy Biurze Prac Politycznych, Ekonomicznych i Prawnych, aby ostatecznie, od lipca 1942 r., stanowić część składową Ministerstwa Prac Kongresowych. Zadaniem Ministerstwa było przygotowanie całościowych roszczeń restytucyjnych i odszkodowawczych Polski wobec Niemiec i ich sojuszników. Fragment dotyczący roszczeń związanych ze stratami w dziedzinie dóbr kultury pozostawał w zakresie działania biura kierowanego przez Estreichera. Opierając się na referatach przesyłanych potajemnie z kraju oraz pracach własnych prowadzonych w bibliotekach i w archiwach londyńskich, a także informacjach otrzymywanych od żołnierzy polskich znajdujących się na Zachodzie, zespół biura przygotował projekty odpowiednich zapisów układów rozejmowych i traktatów pokoju. Przedstawiciele biura reprezentowali Polskę w pracach organizacji międzynarodowych przygotowujących powojenną odbudowę kulturalną Europy oraz wspólne stanowisko Aliantów wobec państw Osi w kwestii restytucji i odszkodowań w dziedzinie kultury¹⁵. Niezmiernie istotny dla dalszego biegu spraw polskich był fakt opublikowania wykazów strat kultury otrzymanych z kraju w specjalnym katalogu zatytułowanym *Cultural losses of Poland*, a także zapoznanie opinii publicznej z polityką okupanta wobec kultury w okupowanej Polsce przez wydanie książki pt. *The Nazi-Kultur in Poland by several Authors of necessity temporarily anonymous written in Warsaw under the German occupation*¹⁶. W obydwu wspomnianych pozycjach istotne miejsce przypada opisom losów muzeów i kolekcji. Bezpośredni wpływ na rozpoczęcie praktycznych przygotowań do akcji restytucyjnej w armii amerykańskiej, a potem i brytyjskiej, miała wizyta Estreichera w Stanach Zjednoczonych na przełomie 1942 i 1943 r. Przedstawił on wówczas zainteresowanym środowiskom skalę grabieży w okupowanych krajach oraz gotowy plan utworzenia i przeszkolenia specjalnych zespołów złożonych ze zmobilizowanych do armii pracowników

¹⁴ Lorentz, *W muzeum*, s. 23.

¹⁵ Szerzej na ten temat: W. Kowalski, *Udział Karola Estreichera w alianckich przygotowaniach do restytucji dzieł sztuki zagrabionych w czasie II wojny światowej*, „Muzealnictwo”, 30 (1986).

¹⁶ *Cultural losses of Poland*, Ed. Ch. Estreicher, London 1944; *The Nazi-Kultur in Poland by several Authors of necessity temporarily anonymous, written in Warsaw under the German occupation*, London 1945.

muzealnych, które działając przy większych jednostkach wojskowych wkraczających do Europy miały zająć się odnajdywaniem i zabezpieczaniem składów zrabowanych dóbr kultury. Zespoły takie rzeczywiście utworzono i odegrały one ogromną rolę w ratowaniu dzieł sztuki podczas wyzwania naszego kontynentu oraz ich restytucji po zakończeniu wojny¹⁷.

W toku budowy nowych władz Polski powojennej w organizowanym już w Lublinie Ministerstwie Kultury i Sztuki utworzono Naczelną Dyрекcję Muzeów i Ochrony Zabytków, a w niej Wydział przemianowany potem na Biuro Rewindykacji i Odszkodowań. Od początku kierował nim Władysław Tomkiewicz, który do przygotowywania całości materiałów niezbędnych do sformułowania roszczeń restytucyjnych i odszkodowawczych wykorzystał doświadczenia i materiały z działalności podziemnej w Delegaturze Rządu. Biuro prowadziło tak zwany „wywiad rewindykacyjny”, gromadziło informacje o poniesionych stratach w dziedzinie dóbr kultury oraz dostarczało wnioski restytucyjne stanowiące podstawę wystąpień Polskich Misji Restytucyjnych wobec władz odpowiednich stref okupacyjnych Niemiec. Do pracy nad katalogiem strat zaangażowano praktycznie wszystkich kompetentnych specjalistów znajdujących się w kraju. Przy ogromnych brakach dokumentacji, której albo nigdy nie było (jak w przypadku większości zbiorów prywatnych i kościelnych), albo uległa częściowemu lub całkowitemu zniszczeniu, biuro zdołało opublikować kilkanaście tomów opisujących w większości najlepiej udokumentowane straty muzeów. Warto w tym miejscu przytoczyć tytuły niektórych tomów oraz prace nie opublikowane z powodu późniejszych oszczędności.

- Bulas K., *Zbiór naczyń greckich w Gołuchowie*, t. 5, Warszawa 1948.
- Kaczmarzyk D., *Straty wojenne Polski w dziedzinie rzeźby*, t. 14, Warszawa 1958.
- *Katalog obrazów wywiezionych z Polski przez okupantów hitlerowskich w latach 1939-1945. Malarstwo obce*, t. 9, Warszawa 1949; *Malarstwo polskie*, t. 11, Warszawa 1951.
- Lorentz S., *Zburzenie Zamku Królewskiego w Warszawie*, t. 4, Warszawa 1946.
- *Straty kulturalne Warszawy*, t. 7, Warszawa 1948.
- *Straty wojenne zbiorów polskich w dziedzinie rzemiosła artystycznego*, t. 12 i 13, Warszawa 1953.
- Dobrowolski T., *Straty Muzeum Śląskiego w Katowicach*. Maszynopis nie publikowany.
- Estreicher K., *Dokumenty niemieckich rabunków kulturalnych w Polsce*. Maszynopis nie publikowany.

¹⁷ Por. *Report of The American Commission for the Protection and Salvage of Artistic and Historic Monuments in War Areas*, Washington 1946; L. Woolley, *A record of the work done by the military authorities for the protection of the treasures of art and history in war areas*, London 1947.

- Antoniewicz W., *Ogólne zasady rewindykacji zabytków prehistorycznych*. Maszynopis nie publikowany.

Główne postulaty biura obejmowały przede wszystkim zwrot dających się zidentyfikować obiektów wywiezionych z Polski do Niemiec i do ZSRR oraz wobec ogromnych i bezpowrotnych zniszczeń odszkodowania w naturze, czyli w specjalnie wybranych dobrach kultury¹⁸. Miało to być, bądź 15% dzieł sztuki stanowiących zdobycz wojenną b. ZSRR (chodziło przede wszystkim o część Galerii Drezdeńskiej) o co występowano powołując się na postanowienia umowy polsko-radzieckiej z 16 VIII 1945 r. o wynagrodzeniu szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką, bądź też, na zasadzie réstytucji zastępczej za dzieła zniszczone, odpowiadające im dzieła wyselekcjonowane ze zbiorów niemieckich. W przypadku niemożności zrealizowania tych postulatów za minimum słusznych roszczeń polskich przyjęto przekazanie naszym muzeom poloniców znajdujących się od dawna w zbiorach niemieckich. O przygotowaniach w tej mierze świadczą nawet same tytuły studiów opracowanych w biurze:

- Dziekoński T., *Okazy polskiej kultury ludowej w muzeach niemieckich*. Maszynopis nie publikowany.
- Morelowski M., *Polonica w państwowych zbiorach austriackich*. Maszynopis nie publikowany.
- Morelowski M., *Polonica specjalnej wagi*. Maszynopis nie publikowany.
- Tomkiewicz W., *Polonica w Niemczech*. Maszynopis nie publikowany.

Niekorzystny dla Polski rozwój wydarzeń politycznych po wojnie sprawił, że opisane wyżej cele stały się praktycznie nieosiągalne. Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Ministerstwa Kultury i Sztuki istniało jeszcze w szczątkowej formie na początku 1951 r., lecz wkrótce zostało zlikwidowane. W opinii ówczesnych sfer rządzących problem powetowania strat kulturalnych stracił swą aktualność i powoli stawał się już tylko zagadnieniem historycznym. Nie kontynuowano już później w sposób zorganizowany prac nad rejestracją strat, a zwroty ujawnianych dóbr kultury pochodzących z grabieży w Polsce, po okresie pewnego ożywienia w czasie „odwilży” połowy lat 1950, prawie całkowicie zanikły. Jedynie uczeni tacy jak S. E. Nahlik i A. Klafkowski podkreślali, że zadanie to ciągle „należy do spraw czekających na uregulowanie”, natomiast niżej podpisany poddał problem likwidacji skutków wojny w dziedzinie kultury szczegółowej analizie prawnomiędzynarodowej¹⁹.

¹⁸ Por. szerzej na ten temat: K o w a l s k i, *Likwidacja*, s. 86 nn.

¹⁹ A. Klafkowski, *Polska – NRF a umowa poczdamska*, Warszawa 1965, s. 44; tenże, *Umowa poczdamska z dnia 2 VIII 1945 r.*, Warszawa 1985, s. 412; S. E. Nahlik, *Odpowiedzialność państwa w dziedzinie międzynarodowej ochrony dóbr kulturalnych*, w: *Odpowiedzialność państwa w prawie międzynarodowym*, red. R. Sonnenfeld, Warszawa 1980, s. 271 nn.; W. K o w a l s k i, *Restytucja dzieł sztuki w prawie międzynarodowym*, Katowice 1989.

Stan taki trwał do okresu przełomu politycznego ostatnich lat, kiedy to stało się jasne, że budowa nowych stosunków w Europie Środkowej i Wschodniej winna być połączona z całkowitym zakończeniem spraw wynikających z wojny. Na jedno z pierwszych miejsc wśród porządkowanych zaległości musiała przeto powrócić problematyka restytucji utraconych dóbr kultury. W atmosferze nowych czasów zaczęły się też odnajdywać niektóre obiekty. Zamek Królewski w Warszawie odzyskał cztery zrabowane przez okupantów hitlerowskich obrazy Pillelmenta odnalezione wszakże w magazynach Carskiego Sioła. Od dawna poszukiwane na terenie Niemiec brązowe płyty nagrobne z katedry poznańskiej powróciły na swoje dawne miejsce po znalezieniu także w b. ZSRR. Przestał być też w końcu tajemnicą, od dawna przewidywany, fakt przetrzymywania w Rosji ogromnych zbiorów wywiezionych z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec oraz z naszych Ziem Zachodnich i Północnych. Wśród tych pierwszych znajdują się z pewnością dobra kultury wywiezione przez Niemców z Polski, które tak jak wspomniane obrazy z Zamku i płyty poznańskie via składy niemieckie trafiły ostatecznie do „specfondów” moskiewskich. Stosowne postanowienia o zwrocie dóbr kultury znalazły się wreszcie w aktualnie zawieranych traktatach międzypaństwowych, na przykład: niemiecko-radzieckim, polsko-niemieckim i polsko-rosyjskim i tym samym omawiana kwestia została ponownie formalnie otwarta²⁰.

Rozumiejąc i doceniając wagę oraz złożoność zagadnienia, pierwszy rząd III Rzeczypospolitej postanowił utworzyć stanowisko pełnomocnika rządu do spraw polskiego dziedzictwa kulturalnego za granicą²¹, którego jednym z głównych zadań jest dokonanie ostatecznych rozliczeń omawianych zaległości wojennych.

Stworzenie samodzielnego stanowiska podlegającego bezpośrednio premierowi i usytuowanego pomiędzy ministrami spraw zagranicznych oraz kultury i sztuki dało szansę podjęcia skutecznych działań, z jednej strony polegających na bezpośrednim prowadzeniu rokowań, z drugiej zaś, na gromadzeniu i opracowywaniu potrzebnej do tego dokumentacji. Zebranie jej jest punktem wyjścia wszelkich dalszych przedsięwzięć. Dokumentacja winna najpełniej, jak to jest możliwe, odzwierciedlać poniesione przez Polskę straty kulturalne

²⁰ *Układ o dobrym sąsiedztwie, partnerstwie i współpracy podpisany dnia 13 września 1990, pomiędzy Republiką Federalną Niemiec i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich (maszynopis nie publikowany); Traktat między Rzeczpospolitą a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r., w: Traktaty polsko-niemieckie z 14 XI 1990 r. i 17 VI 1991 r., Bonn 1991, s. 20; Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy z 22 maja 1992 roku (maszynopis nie publikowany).*

²¹ Uchwała nr 93/90 Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 1990 r. w sprawie ustanowienia Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą (nie publikowana).

w zbiorach państwowych, kościelnych i prywatnych. Jej przygotowanie jest pilne ze względu na cel, któremu ma służyć, tym bardziej, że kraj nasz stoi wobec roszczeń pewnych państw o zwrot dóbr kultury sprowadzonych w czasie wojny na terytorium Polski.

Aby sprostać temu wyzwaniu, biuro pełnomocnika poddało badaniu całą dostępną literaturę przedmiotu oraz archiwa zarówno władz okupacyjnych, jak i archiwalia związane z pracami rewindykacyjnymi. Równolegle dokonuje się weryfikacji i aktualizacji wspomnianych już katalogów strat opracowanych po wojnie oraz częściowych prac w tej dziedzinie prowadzonych w różnym czasie przez instytucje kościelne²² i Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Zwrócono się ponadto do wszystkich muzeów, które są kontynuatorami lub sukcesorami przedwojennych placówek muzealnych o nadsyłanie odpowiedzi na specjalnie przygotowaną ankietę. Informacje o pozamuzealnych stratach wojennych gromadzą natomiast na zlecenie biura regionalne ośrodki studiów i ochrony środowiska kulturowego oraz wojewódzcy konserwatorzy zabytków.

Do prac włączył się również Kościół rzymsko-katolicki. W wyniku rozmowy odbytej w maju 1992 r. przez pełnomocnika z Prymasem Polski, Konferencja Episkopatu zobowiązała struktury i instytucje kościelne do opracowania swych strat.

Jeżeli chodzi o muzea, to wysłano do nich ponad 300 ankiet, na które do końca 1992 r. otrzymano łącznie 252 odpowiedzi. Z tej liczby około 140 ankiet zawiera informacje i materiał ilustracyjny na tyle szczegółowy, że mogą być umieszczone w przygotowywanych katalogach przedmiotowych. Pozostałe ankiety przedstawiają wartość mniejszą, niemniej jednak istotną przy ogólnym opisie strat kultury. Tytułem przykładu można podać, że Muzeum Sztuki w Łodzi nadesłało szczegółowe dane o 321, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego 300, w Muzeum Okręgowe w Chełmie o 31 utraconych obiektach. Niektóre duże muzea zapowiedziały nadesłanie takich danych o ponad 1000 i więcej obiektach (np. Muzea Narodowe w Gdańsku i Warszawie), ale inne zaś z powodu braku dawnych inwentarzy mogą dostarczyć jedynie bardzo ogólne opisy swych przedwojennych zbiorów poparte czasem fotografiami wnętrz ekspozycyjnych (np. Muzeum w Legnicy).

Ogólnie współpracę z muzeami ocenia się dobrze i chociaż strat wojennych muzeów w Polsce nigdy już nie da się w pełni ustalić z powszechnie znanych przyczyn obiektywnych, to wynikiem tej współpracy będzie bardzo poważna i wartościowa dokumentacja. Swym zasięgiem terytorialnym obejmie Polskę we współczesnych granicach, co jest rezultatem obowiązujących umów międzynarodowych.

²² *Kościół katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej*, pod red. F. Stopniaka, t. 1-15, Warszawa 1973-1988.

Jednym z najpoważniejszych problemów jest oczywiście określenie stanu zasobu dóbr kultury w 1939 r., przy czym nie jest łatwa do ustalenia nawet liczba istniejących wówczas placówek muzealnych. Dostępne źródła wahają się w ocenach od 130 do około 300 muzeów w Polsce przedwrześniowej. I tak, Jan Pruszyński, bez powołania się na źródło podaje mniejszą z tych cyfr, przy czym obejmowała ona 58 muzeów wielooddziałowych, 24 artystyczne, 19 historyczno-kulturalnych, 9 archeologicznych, 14 etnograficznych, 7 technicznych i 2 wojskowe²³. Według opracowania Departamentu Likwidacji Skutków Wojny Delegatury Rządu R.P. na Kraj²⁴ „podług danych z 1936 r., (brak informacji jakich, dop. W. K)” odpowiadających dość ściśle stanowi rzeczy z połowy 1939 r. w Polsce było:

- 20 muzeów państwowych (łącznie ze zbiorami naukowymi i uniwersyteckimi)
- 33 muzea samorządowe
- 62 muzea społeczne
- 8 muzeów diecezjalnych
- 11 muzeów prywatnych, dostępnych dla publiczności

Razem 134 muzea

Tadeusz Dobrowolski w swym *Zarysie historii muzealnictwa*, także nie podając źródła, uważa, że „Polska posiadała przed wojną około 140 muzeów, z których tylko kilkanaście mogło się wykazać poważniejszym poziomem”²⁵. Natomiast Władysław Tomkiewicz przy okazji omawiania strat kulturalnych Warszawy wywodzi, iż: „W chwili wybuchu wojny istniało w Polsce 175 muzeów różnego typu. W liczbie tej było 58 muzeów wielooddziałowych, 24 artystyczne, 19 historyczno-kulturalnych, 13 przyrodniczych, 5 archeologicznych, 14 etnograficznych, 7 technicznych, 2 wojskowe i 33 o nieokreślonym typie”²⁶.

Najbardziej wiarygodne wydają się jednak być dane uzyskane przez Instytut Popierania Polskiej Twórczości Naukowej w trakcie dwóch prób sporządzenia pełnej statystyki muzealnictwa polskiego podjętych w 1925 i 1930 r.²⁷. W pierw-

²³ J. Pruszyński, *Ochrona zabytków w Polsce*, Warszawa 1989, s. 96.

²⁴ Opracowanie zatytułowane: *Muzea i zbiory*, które stanowiło rozdział 9 obszernego opracowania strat kultury polskiej w okresie okupacji, por. przypis 12; Centralne Archiwum KC PZPR (obecnie w Archiwum Akt Nowych) Sygn. 202/I-51, k. 99.

²⁵ T. Dobrowolski, *Zarys historii muzealnictwa*, w: *Muzealnictwo*, red. S. Komornicki i T. Dobrowolski, Kraków 1947, s. 47.

²⁶ W. Tomkiewicz, *Zbiory muzealne*, w: *Straty kulturalne Warszawy*, red. W. Tomkiewicz, Warszawa 1948.

²⁷ *Nauka Polska. Materiały do spisu instytucji i towarzystw naukowych w Polsce*, t. 7, Warszawa 1927; *Nauka Polska*, t. 12, Suplement do t. 7, Warszawa 1930.

szym terminie rozesłano 184 kwestionariusze na adresy znanych wówczas muzeów według następującego podziału:

– do muzeów państwowych	– 49	uzyskano odpowiedzi	– 47
– do muzeów samorządowych	– 22	uzyskano odpowiedzi	– 21
– do muzeów instytucji społ.	– 62	uzyskano odpowiedzi	– 44
– do muzeów duchownych	– 14	uzyskano odpowiedzi	– 12
– do muzeów prywatnych (otwartych)	– 14	uzyskano odpowiedzi	– 13
– do muzeów prywatnych (zamkniętych)	– 23	uzyskano odpowiedzi	– 6

Gdyby liczyć istniejące w 1925 r. placówki muzealne według adresów, na które wysłano kwestionariusze, byłoby ich 184. Można natomiast stwierdzić, że na pewno nie było ich mniej niż 143, gdyż tyle odpowiedzi otrzymano. W 1930 r. wysłano dodatkowo 146 kwestionariuszy do muzeów, które zdaniem Instytutu poprzednio jeszcze nie istniały lub na ankietę nie odpowiedziały. Tym razem otrzymano 90 odpowiedzi, czyli można przyjąć, że według rachunku minimalnego było wówczas 233 (143+90) muzea lub nieco mniej, jeżeli jakieś placówki ujęte w statystyce sprzed 5 lat zostały zlikwidowane. Inna rzecz, iż do wybuchu wojny z pewnością jakieś nowe muzea powstały.

Przedstawione obliczenia wskazują, jak trudno jest ustalić stan posiadania dóbr kultury w okresie przedwojennym, a trzeba mieć na uwadze możliwe błędy i różne pojmowanie pojęcia „muzeum”, być może często utożsamianego z „kolekcją” i „zbiorem”, terminami chętnie używanymi na przykład w znanym dziele Chwałewika. Pracę dodatkowo komplikuje konieczność odliczenia z powyższych liczb muzeów znajdujących się po 1945 r. poza granicami kraju oraz dodania do nich placówek, które przed rozpoczęciem wojny znajdowały się na obszarze Ziemi Zachodnich i Północnych. Według danych niemieckich z 1938 r.²⁸ w grę wchodzi około 153 muzea, przy czym wielkość ta musi być jeszcze zweryfikowana. Z tej liczby w około 1/3 przypadków możemy mówić o kontynuacji, a wszystkie zbiory były w poważnym stopniu rozgrabione i rozproszone.

Mimo zarysowanych tylko ogólnie trudności biuro pełnomocnika gromadzi wszystkie dostępne informacje o stratach muzeów i o zbiorach muzeów nie istniejących, łącznie z wszystkimi materiałami ilustracyjnymi. Wyniki tych prac będą publikowane, przede wszystkim w języku angielskim, aby gdziekolwiek znajdujące się zrabowane obiekty można było nawet w pół wieku po zakończeniu wojny zidentyfikować. Zachętą do tych prac są toczące się aktualnie rozmowy o zwrot wywiezionych dóbr kultury, których pierwszym wynikiem było odzyskanie we wrześniu ubiegłego roku monet i złotej biżuterii prehistorycznej przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie i Muzeum Archeologiczne w Poznaniu.

²⁸ *Jahrbuch der deutschen Museen u. Sammlungen*, Wolfenbüttel 1938.

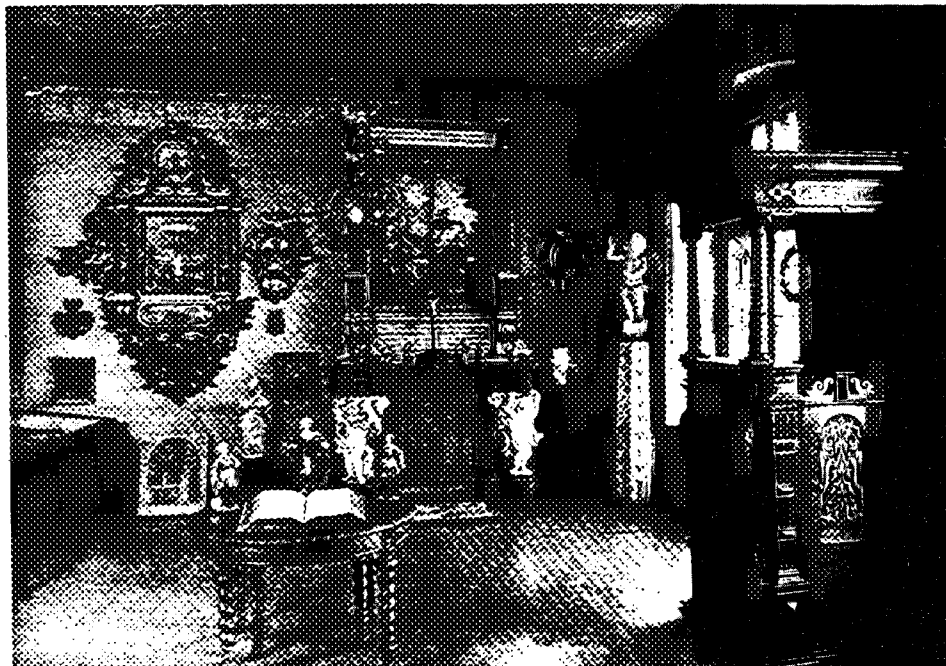
Muzealnictwu polskiemu przywrócono ponad 30 srebrnych i złotych przedmiotów, takich jak pierścienie, bransolety, spinki, oraz ponad 1,5 tysiąca monet starożytnych pochodzących z wykopalisk w różnych miejscowościach Polski. Zbiór ten zgromadzony przez władze okupacyjne w Poznaniu został w obawie przed zbliżającym się frontem wschodnim i bombardowaniem oddany do poznańskiego oddziału Banku Rzeszy, a następnie przekazany na przechowanie kierownikowi zakładu dla starców w Śremie Kurtowi Zimmermannowi. Zimmermann wywiózł go w maju 1944 r. do Niemiec i od tego czasu losy zbioru pozostały nie znane. Wszystkie odzyskane obiekty zostały skreślone jako pierwsze z dostarczonych wcześniej przez wspomniane muzea wykazów ich strat wojennych.



1. Kozłówka – pałac, Jan Matejko, Portret Anieli z Potockich Konstantowej Zamoyskiej.



2. Kraków – Muzeum Narodowe, Maksymilian Gieryski, *Zima w małym miasteczku*.



3. Legnica – Okręgowe Muzeum Miedzi, Przedwojenne zbiory całkowicie wywiezione (fot. z 1927 r.).



4. Kraków – Muzeum Czartoryskich, Rafael, *Portret młodzieńca*.



5. Łódź – Muzeum Sztuki, Jakob Jordaens, *Zwiastowanie*, olej, płótno, 151 x 123.



6. Kraków – Muzeum Narodowe, Rzeźba, XV w. (ok. 1425), *Madonna z Dzieciątkiem siedząca na tronie.*